



HARCERZ ŚLĄSKI.

• PISMO KRĘGU INSTRUKTORÓW IM. A. MAŁKOWSKIEGO •

DRUHNY I DRUHOWIE INSTRUKTORZY !

352990

Harcerstwo powinno być dla młodzieży autentyczną szkołą życia, szkołą która w psychice młodego człowieka, w jego postawie moralnej utrwali takie wartości jak: służbę dla Ojczyzny i Narodu, przyjaźń, odwagę, szacunek dla innych ludzi.

Będąc w pełni świadomymi tego jakie powinno być Harcerstwo, wobec zagrożenia wartości w dzisiejszym ZHP poprzez skostnienie aparatu urzędniczego, poprzez prezentowanie dzieciom i młodzieży treści - niezrozumiałych dla niej, poprzez, często celowe przemilczanie historii i tradycji skautingu i harcerstwa w Polsce - my, instruktorzy katowickiego Hufca ZHP im. Bohaterów Wieży Spadochronowej, w dniu dzisiejszym, tj. 2 stycznia 1981 roku, powołujemy do życia Krąg Instruktorów Harcerskich imienia Andrzeja Małkowskiego, który jest częścią składową ogólnopolskiego Porozumienia Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego.

Tworząc ten Krąg w roku 70-lecia istnienia harcerstwa na ziemiach polskich, przyjmujemy jako naszego patrona Andrzeja Małkowskiego, pierwszego harcerza polskiego, człowieka, który swą postawą i działalnością dawał zawsze dowody żarliwego patriotyzmu i poświęcenia dla Ojczyzny!

Chcemy i będziemy dążyli w tym kierunku, aby w Związku Harcerstwa Polskiego dokonały się takie przeobrażenia, że nasza organizacja będzie na powrót zaspokajała autentyczne potrzeby dzieci i młodzieży, że powróci prawdziwie wychowawcza atmosfera.

Wzywamy wszystkich instruktorów, którym nieobojętny jest los Harcerstwa, aby w swoich środowiskach tworzyli kręgi instruktorskie im. A. Małkowskiego oraz aby poparli czynnie naszą idee zmierzające do naprawy ZHP.

C Z U J D U C H ! ! !

Instruktorzy Kręgu Instruktorów
 Harcerskich
 im. Andrzeja Małkowskiego



020508
/w znacznie większym stopniu, niż miało to miejsce w szkołach podst./, sprawom ideologii i polityki, doprowadziło do utraty autentyczności działań całego Związku. Instruktorzy postulujący zniesienie programu HSPS na zbliżającym się Zjeździe chcą przede wszystkim przywrócić jedność programową pracy harcerskiej w szkołach podstawowych i średnich, zlikwidować sztuczny twór wewnątrz organizacji, pełniący rolę przedszkół partyjnego, jedność tę rozbijający.

Niech będzie próbą podsumowania stwierdzenie, że prace w Związku muszą być prowadzone dwutorowo: obok działań instancji - wspieranych przez najszersze rzesze harcerskiej starszyny - praca od podstaw w drużynach. Celem - jedność postanowień władz Związku i działań prawdziwie harcerskich we wszystkich podstawowych jednostkach ZHP - jedyny sposób aby słowu H a r c e r z przywrócić szacunek.

Redakcja .

HARCERSKIE ZAWOŁANIE "C Z U W A J" !

Zawołanie "CZUWAJ" znane już było i używane w polskim średniowieczu. Strażnicy miejskich murów i bram, gdy nocą pełnili swą służbę, nawoływali się przeciągłym "Czuwaj". Miało to skutecznie podobno zapobiegać zaśnięciu strażnika. Z chwilą, gdy straciły swą wartość obronną mury miasta, a technika życia pomknęła żwawo naprzód, zniknęli i wartownicy twierdz z ich baszt. Na długi czas zniknęło z powszechnego użycia słowo "Czuwaj". Dopiero w 500 lat po historycznym pogromie krzyżaków pod Grunwaldem, słowo "Czuwaj" stało się hasłem Zlotu Sokołów, odbywającego się z okazji pięćsetletniej rocznicy zwycięstwa.

Hasło "Czuwaj" podjęła III. Lwowska Drużyna Skautek im. p.żk. Emilii Plater, a za przyczyną Komendantki tej drużyny drużny Olgi Drahonowskiej /późniejszej O. Małkowskiej/ zostało wprowadzone jako obowiązujące zawołanie i pozdrowienie skautowe w Polsce. Każdorazowe wypowiedzenie słowa "Czuwaj" ma przypominać każdemu harcerzowi i każdej harcerce ich ustawiczną gotowość do czynu. Do czynu dla Ojczyzny, społeczeństwa i Związku i do czynu ustawicznej pracy nad sobą.

"Informator Harcerski 1948"

HARCERSTWO JAKO ZWIĄZEK - KAŻDA HARCERKA I KAŻDY HARCERZ
JAKO JEDNOSTKI - WIERNI TRADYCJI STAWANIA DO PRACY, KTÓRA W DA-
NEJ CHWILI JEST NAJPOTRZEBNIEJSZA DLA POLSKI, STAJĄ Z ZAPALEM
I ENTUZJAZMEM W SZEREGACH Z TYMI, KTÓRZY REALIZUJĄ WIELKI PLAN
ODNOWY KRAJU.

ODZNAKI ORGANIZACYJNE, SZNURY FUNKCYJNE NOŚ TYLKO WEDŁUG
ISTNIEJĄCYCH PRZEPISÓW. NIE CZYŃ Z MUNDURU "MUZEUM OSOBLIWOŚCI"
GDYŻ TO UWŁASZCZA GODNOŚCI MUNDURU HARCERSKIEGO.
BĄDŹ KARNYM ! STOSUJ SIĘ ŚCIŚLE DO REGULAMINU MUNDUROWEGO.

paragrafy i punkty Statutu Związku, jaki, miejmy nadzieję, przyjmie zbliżający się Zjazd ZHP. Leczenie musi rozpocząć się już teraz: istotniejsze od lawirujących między "starym" i "nowym", postanowień instancji, będzie rzetelna praca w jednostkach podstawowych, nie tyle stosunek do ołdowniczy do tradycji, co wykorzystanie niesionych przez narodową i harcerską tradycję wartości w pracy z młodzieżą.

Wreszcie sprawa tyleż ważna, co wzbudzająca swoim określeniem kontrowersja: odnowa etyczno-moralna Harcerstwa. Dla wielu osób pojęcie to jest sygnałem klerykalnego skrzywienia harcerskiej odnowy. A b s u r d! Takie rozumowanie, takie uproszczenie powszechnych już dążeń instruktorów harcerskich do bezwzględnego przestrzegania Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego jest nam równie obce, jak narzucanie wszystkim światopoglądu materialistycznego. Odnowa etyczno-moralna Harcerstwa to praca od podstaw w drużynach nad przywróceniem rangi ideałom i wzorcom, nad wzorców takim stworzeniem. Zbyt często zapominano w najnowszych dziejach Związku o wadze osobistego przykładu instruktora pracującego z dziećmi i młodzieżą. Stąd karygodne postawy pseudo-drużynowych, pseudo-komendantów szczepli.

Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie, zdecydowanie niepopularne wśród przeważającej masy pseudo-harcery, traktowane bywają jak niepotrzebna formułka i naiwny dekalog "nie wiadomo dla kogo". Dla ucznia szkoły średniej, który znalazł się w ZHP z woli dogląających swoich magicznych procentów wychowawców szkolnych, z tradycji harcerskiej pozostaje obce i nie zrozumiałe. Trudno się temu dziwić, skoro z ideą Harcerstwa nie wiąże go nawet cień serdecznego uczucia.

Jeżeli odnowa etyczno-moralna to napewno 10 punkt Prawa Harcerskiego, wywołujący tyle dyskusji w każdym niemal środowisku harcerskim.

Jedyny punkt zakazujący, najczęściej i najjaskrawiej łamany. W kraju toczonym przez alkoholizm, zakaz posiadający szczególną wagę, nie może on jednak powodować sprowadzanie znaczenie całego Prawa Harcerskiego do tego jedynie punktu. Truizmem byłoby stwierdzenie, że Prawa Harcerskiego złożywszy Przyrzeczenie, winniśmy bezwzględnie przestrzegać, może jednak warto czasem przypomnieć sobie i innym prawdy oczywiste.

Zanim instancje harcerskie zdecydują o ostatecznym kształcie organizacyjnym i programowym ZHP, musi postępować odbudowa harcerskiego systemu wychowania. Od instruktorów harcerskich zależy czy i na ile metodycznie przemyślany będzie to system i czy Harcerstwo zacznie wreszcie wychowywać, a nie tylko ideologicznie uświadamiać.

W tak krótkim komentarzu trudno poruszyć wszystkie bolączki Harcerstwa. Nie ustosunkowaliśmy się jeszcze do powszechnych żądań instruktorów, dążących do zniesienia programu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. Trzeba stwierdzić, że akcyjność przedsięwzięć, masowość prowadząca do przekładania bezdusznych procentów nad spontaniczność metody harcerskiej, wreszcie bezwzględne podporządkowanie programu HSPS

Do wielkiej w owych czasach i szeroko rozbudowanej narodowej organizacji wychowania fizycznego "Sokół", do postępowej organizacji młodzieży "Zarzewie", przygotowującej młodzież do zbrojnej walki o niepodległość, należał także A. Małkowski do organizacji wychowania moralnego "Eleusis", propagującej zasady abstynencji/nie picia i nie palenia/.

Na wszystkie trzy organizacje Małkowski oddziałował swym skautowym entuzjazmem. We wszystkich trzech potrafił natchnąć wielu ludzi zapałem, w wyniku czego przyczynił się do stworzenia polskiej odmiany skautingu: h a r c e r s t w a .

Bowiem harcerstwo to nie jest przeniesieniem skautingu z Anglii do Polski. Harcerstwo jest jakby stopem powstałym z zespolenia skautingu z niektórymi charakterystycznymi właściwościami "Sokoła", "Zarzewia", oraz "Eleusis" i jeżeli harcerstwo jest tym czym jest - to ogromna w tym zasługa Andrzeja Małkowskiego.

"Informator Harcerski 1948"

O D R E D A K C J I :

W sytuacji, kiedy nakazem Służby dla każdego instruktora powinno być opowiedzenie się za słusznymi zmianami w funkcjonowaniu Związku Harcerstwa Polskiego, nie można poprzestawać na mdłych deklaracjach.

Teoria, jak mogliśmy się przekonać już wielokrotnie, również w Harcerstwie, niczego nie zakatwia.

Hufiec katowicki wywalczył na swojej VII. Konferencji Sprawozdawczo Wyborczej wiele - nie tylko w swoich regionalnych, partykularnych w skali Związku sprawach. Uchwała naszej konferencji "w Sprawie Propozycji Zmian w Harcerstwie" jest, myślę, dokumentem historycznej wagi /bez względu na wynik zbliżającego się Zjazdu ZHP/ dla całego Związku.

Jest to jeden z dokumentów włączających się w ruch, jak najlepiej przemyślanej i zdrowej "rewaloryzacji" ZHP, niestety jeden z niewielu, tak dopracowanych, nie tylko krytykujących, lecz i proponujących konkretne zmiany, głosów w dyskusji o naprawie Harcerstwa.

Zmiany proponowane przez katowicką uchwałę są jednak na razie właśnie tylko propozycjami, które częściowo "zapodziała" już po drodze Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Katowickiej Chorągwi, a kto wie czy i Zjazd uzna je wszystkie za konieczne.

W oczekiwaniu na wyniki Zjazdu ZHP harcerska starszyzna nie może pozostać bezczynna. Nie wystarczy wyglądać postanowień instancji harcerskich, decyzji, które mogą świadczyć o rzeczywistym pragnieniu przywrócenia Harcerstwu wartości najcenniejszych, często jednak są bezduszną reakcją na powszechny trend odnawiający. Konieczne jest wyleczenie Harcerstwa z najbardziej w ostatnich latach męczących je chorób: papierowej masowości, akcyjności, znacznie przesadzonej polityczności. Aby jednak przywrócić spontaniczność metodyce, a program przed na harcerskiej tradycji, która broni się sama, nie wystarczy ująć to wszystko w

WYJĄTKI Z REGULAMINU KRĘGU INSTRUKTORÓW HARCERSKICH IM. ANDRZEJA
MAŁKOWSKIEGO - HUPCA KATOWICE

§ 5. Celem Kręgu jest w szczególności:

1. dokonanie takich zmian w strukturze, programie i metodach działania ZHP, aby stał się on ponownie organizacją rzeczywiście zaspakajającą potrzeby dzieci i młodzieży
2. przywrócenie należytego miejsca ZHP w systemie wychowawczym PRL
3. działanie na rzecz pogłębiania autonomii i samodzielności środowisk
4. działanie na rzecz wychowania w ZHP człowieka i obywatela o wysokim poziomie moralnym w duchu tolerancji religijnej i światopoglądowej
5. działanie na rzecz wychowania w ZHP przez osobisty przykład instr.

§ 6. Krąg realizuje swoje cele poprzez:

1. kultywowanie harcerskich tradycji jako istotnego czynnika w wychowaniu dzieci i młodzieży
2. pogłębienie wiedzy instruktorskiej i kształtowanie charakterów instruktorskich poprzez "pracę nad sobą"
3. reprezentowanie swoich członków wobec władz ZHP
4. działalność wybranych przedstawicieli w organach kolegialnych ZHP
5. udzielanie pomocy i interweniowania w przypadkach zagrożenia prawa instruktorskiego
6. prowadzenie działalności propagandowej i wydawniczej
7. działalność kształceniową
8. podejmowanie innych działań dla realizacji celów Kręgu.

§ 7. Członkiem Kręgu może być każdy czynny instruktor, który:

akceptuje cele Kręgu, prezentuje postawę moralną zgodną z przyjętymi w ZHP zasadami, został rekomendowany do Kręgu przez co najmniej 1 osobę i zaliczył 1-roczny okres próbny.

ANDRZEJ MAŁKOWSKI

Andrzej Małkowski jest twórcą harcerstwa w Polsce. Nie stał nigdy na czele harcerstwa-był tylko jednym z członków Naczelnej Komendy Skautowej. O Baden Powell'u i o skautingu powstałym w Anglii wiedziało w Polsce sporo ludzi przed Małkowskim. I nie do Małkowskiego należał pomysł przeszczepiania skautingu na nasz grunt. A mimo tego nikt inny, jak tylko A. Małkowski jest twórcą harcerstwa polskiego. Dlaczego?

Zdecydowało o roli A. Małkowskiego w harcerstwie polskim bezgraniczne ukochanie przezeń skautingu i całkowite, niemal fanatyczne oddanie się pracy skautowej. W niej Małkowski dostrzegał źródło siły mogącej w sposób decydujący polepszyć charaktery młodzieży polskiej i przygotować tę młodzież najlepiej do walki o niepodległość ucimienionej wówczas Ojczyzny. Wielka wiara i wielka miłość uczyniły A. Małkowskiego najgorętszym polskim harcerzem, który własnym codziennym życiem urzeczywistniał wzorowo harcerskie prawo. I w tym leżał czynnik jego największego wpływu na powstający w Polsce nowy ruch młodzieży.

A wreszcie trzecia przyczyna skuteczności oddziaływań A. Małkowskiego: należał on do kilku bardzo wówczas wpływowych organizacji młodzieży.

PO - KONFERENCYJNE REFLEKSJE

A więc wybraliśmy Rady Hufców na nową kadencję. Wybraliśmy również naszych delegatów na konferencję sprawozdawczo-wyborczą Chorągwi oraz intensywnie się do niej przygotowujemy. I tutaj kłops. Władze Naczelne ZHP nie wyciągnęły - jak na razie - żadnych wniosków z oddolnie kierowanych uwag i propozycji, odnośnie pracy Harcerstwa, a władze poszczególnych Chorągwi obawiają się widocznie zwrócić na to uwagę. Egzemplum - system wyboru delegatów na VII Zjazd ZHP. Zdaje się, że wydawanie hufcom poleceń przesłania "ankiet kandydatów na delegatów zjazdowych" - po zakończonych dawno konferencjach w rejonach i hufcach - jest grubym nieporozumieniem. Okazuje się, że np. w Chorągwi Katowickiej stosunek liczby delegatów wybranych na konferencję i proponowanych na Zjazd - do liczby gości proponowanych na delegatów Zjazdowych - jest prawie równy /50 % delegatów a 50 % gości proponowanych na listę delegatów na Zjazd/. Zdziwiająca zaiste, że na Zjeździe mają nas reprezentować instruktorzy, którzy:

- a/ nie zostali obdarzeni mandatem zaufania przez wyborców,
- b/ w wielu przypadkach nie są nawet członkami władz Hufców.

Komu więc były potrzebne konferencje rejonowe? Komu i czemu miał służyć wybór delegatów na konferencje hufców i chorągwi?

Wystarczyło przecież zażądać od hufców i chorągwi - wg określonego klucza - wykazu "delegatów", zwołać ich do Warszawy - niech przyklasną, podpiszą, zatwierdzą - i po wszystkim. Kłopot "z głowy".

Delegaci wybrani w rejonach a następnie na konferencjach hufców zostali przez swych wyborców zobowiązani do prezentowania określonych stanowisk, do przedstawienia odpowiednich wniosków, dotyczących żywotnych interesów Harcerstwa.

Zaproszeni goście prezentują własne zdania, w oderwaniu od terenu i problemów jednostek podstawowych - od Hufca w dół.

Kto jest w stanie zagwarantować, że instruktorzy biorący udział w Zjeździe nie z mandatu konferencji Sprawozdawczo-wyborczych Hufców lecz "z klucza", będą reprezentować stanowiska większości członków Związku?

Stoję na stanowisku, że tak, jak delegatami na konferencję Chorągwi wybrani zostali przede wszystkim instruktorzy będący delegatami na Konferencje Hufców - tak również Konferencja Chorągwińska winna wybrać przedstawicieli na Zjazd, głównie z grona delegatów tej konferencji.

Że tak się nie stanie - a jestem o tym przekonany - ogromna w tym winna Rad i Komend Hufców. Mamy zatem wreszcie dalej prawdziwą demokrację w Związku.

B.M.

Redakcja i'

Krag Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego

przy Hufcu im. Bohaterów Wioły Spadochronowej w Katowicach